

3 miesiące bez prawa jazdy - pierwsze podsumowania

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: niedziela, 31, maj 2015 00:00

Marcin Maksymiuk

Odsłony: 1379

Po pierwszym tygodniu obowiązywania nowych przepisów dotyczący odebrania prawa jazdy na trzy miesiące za przekroczenie prędkości w terenie zabudowanym MSW podało pierwsze podsumowania. Zdaniem policji są powody do zadowolenia statystycznie w minionym tygodniu doszło do ponad 100 wypadków mniej, niż w odniesieniu do dwóch poprzednich tygodni. Zatrzymano również o 400 mniej pijanych kierowców.

W tym czasie odebrano prawo jazdy 694 kierowcom, najczęściej byli to mieszkańcy Warszawy, było to 115 osób. Najmniej uprawnień odebrano kierowcom w województwie podlaskim, to tylko 7 osób.

Policjanci odebrali prawo jazdy również 9 osobom, które co prawda nie przekroczyły prędkości jednak przewoziły zbyt dużą liczbę osób w pojeździe. W myśl nowych regulacji tacy kierowcy, też mogą stracić uprawnienia na 3 miesiące.

Statystyka dotknęła również młodych kierowców, którzy to za popełnienie przestępstwa drogowego lub trzech wykroczeń również tracą prawo jazdy. W analizowanym okresie dotyczyło to 4 świeżo upieczonych kierowców.

Jako kierowca, sam zauważyłem zdecydowaną poprawę w zakresie stosowania się do ograniczeń prędkości. W wielu miejscowościach, które przeplatają się z drogami krajowymi lub wojewódzkimi, często widać było, że znak terenu zabudowanego nie miał wpływu na prędkość kierowcy, w szczególności mam na myśli miejscowości, które zanim się dobrze zaczną już się kończą. Kierowcy masowo nie stosowali się do znaków ograniczających prędkość, bo większość z nich myślała „po co hamować”. „może nie stoją”, „może się uda”. Jak jest obecnie? Obecnie kierowcy zdecydowanie zwalniają, kiedyś jazda z dozwoloną prędkością we wspomnianym wyżej obszarze była ewenementem...

Teraz większość kierowców stosuje się do nowych przepisów i jadą zgodnie z kodeksem ruchu drogowego. Praktycznie nikt nie wyprzedza w obszarze zabudowanym, jest po prostu wolniej. Tylko nie wiem, czy podsumowanie po tygodniu obowiązywania przepisów można już uznać za sukces. Statystyki mają to do siebie, że są złudne. Weźmy pod uwagę jak pogoda rozpieszcza nas w maju. Kierowcy nawet wcześniej podczas takiej pogody jeździli wolniej.

Dlatego widzę pozytywne aspekty wprowadzenia nowych regulacji, bo trzeba wreszcie zerwać z przekonaniem, że do kodeksu ruchu drogowego możemy stosować się kiedy nam to najlepiej pasuje. Jednak z podsumowaniami i radością, że nowe przepisy działają na rzecz poprawy bezpieczeństwa należy jeszcze moim zdaniem poczekać.